

Młodzież z Finlandii odwiedziła Glisne

25/07/2016, dodał: **Magda Polańska**



Przybyli na Światowe Dni Młodzieży młodzi ludzie z parafii sercanów w Finlandii, 22 lipca odwiedzili rektorat w Glisnem.

Wizytę na Glisnem liczącą 32 osoby grupa z Finlandii rozpoczęła od modlitwy w kościele. W Godzinie Miłosierdzia modlili się Koronką w intencji Światowych Dni Młodzieży, na które przyjechali ze swymi opiekunami i duszpasterzami – ks. Piotrem Gębarą, przełożonym Dystryktu Finlandia i ks. Stanisławem Zawilowiczem, pracującym w parafii w Tampere.

Wysłuchali także historii powstania rektoratu opowiedzianej przez rektora w Glisnem, ks. Andrzej Sawulskiego. Do wioski pod Luboniem przyjechali prosto z Limanowej, gdzie zwiedzili Bazylikę Matki Bożej Bolesnej i spotkali się z rodzicami ks. Zawilowicza. W Glisnem zwiedzili jeszcze znaną w okolicy pasiekę Jana Lupy i otrzymali słoik miodu.

- Nasza grupa powiększy się docelowo do 43 osób. Jesteśmy oficjalną pielgrzymką z diecezji helsińskiej. Przyjedzie jeszcze grupa związana z Neokatechumenatem i z Opus Dei – objaśnia ks. Gębara, dodając, że w swojej grupie ma piętnaście narodowości, m.in. z Iraku, Wietnamu Włoch, Libanu, Kamerunu, Wenezueli i trzy Polki. Wszyscy na stałe mieszkają w kraju tysiąca jezior.

Marian Dani urodziła się w Kuwejcie, ale mieszkała w dzieciństwie w Iraku. W 1988 r. z powodu wojny razem z rodziną uciekli do Finlandii. Ukończyła szkołę ekonomiczną i pracuje w banku. Na pielgrzymce w Polsce jest ze swą siostrą.

- Zdecydowałam się na przyjazd na Światowe Dni Młodzieży, ponieważ pragnę zobaczyć papieża

Franciszka i poznać Polskę. Jesteśmy dopiero kilka dni, a mam wrażenie ogromnej gościnności Polaków. Mam też nadzieję, że uda się nam być blisko papieża i liczę na to, że to spotkanie umocni moją wiarę – wyznaje Marian.

Tea Laurica jest Finką, która od jakiegoś czasu znalazła swe miejsce w Kościele katolickim. Długo poszukiwała prawdy, czytała Pismo św., miała znajomych, którzy pomogli jej w szukaniu drogi do prawdziwego Boga.

- Nie mam może jakiś specjalnych oczekiwań związanych ze Światowymi Dniami Młodzieży. Jestem natomiast otwarta na wszystko, co przyniesie spotkanie z papieżem i innymi młodymi ludźmi. Byłam już kilka razy w Polsce i zawsze odczuwam wielką życzliwość od spotykanych ludzi. Doznajemy jej obficie w parafii na Węglówce, która jest naszą bazą noclegową – opowiada Tea.

W kilkunastodniową pielgrzymkę do Polski z okazji Światowych Dni Młodzieży wybrał się także diakon Jean Claude Kabeza. Pochodzi z Rwandy, a od ponad 10 lat mieszka w Finlandii. Dostał się tutaj z rodziną po krwawej wojnie w swym kraju. Od młodych lat odczuwał powołanie do kapłaństwa. Studiował najpierw filozofię w Kamerunie, potem teologię w Lionie, a święcenia diakonatu przyjął w kwietniu tego roku w katedrze w Helsinkach.

- Jestem w Polsce pierwszy raz ze swoją młodszą siostrą. Byliśmy już w kilku kościołach i jestem zaskoczony, że tak dużo młodzieży uczestniczy we Mszy świętej. Tego nie ma we Francji, gdzie studiowałem – podkreśla dk. Kabez. Ma nadzieję, że pielgrzymka w Roku Miłosierdzia umocni jego powołanie i przygotuje jeszcze lepiej do kapłaństwa. Pragnie, by jego kapłaństwo miało wyraźny rys miłosierdzia.

Pielgrzymi z północy zwiedzają różne miejsca. Byli już w Kalwarii Zebrzydowskiej, w papieskich Wadowicach, u benedyktynów w Tyńcu i cystersów w Szczyrzycu, a nawet w Chorzowie i Piekarach Śląskich. Codziennie uczestniczą we Mszy św. słuchają katechez o tematyce miłosierdzia, odmawiają Różaniec i Koronkę.

- Przygotowaliśmy się do tego wyjazdu przez dwa lata. Młodzież spotykała się dwa razy w miesiącu w Turku i słuchała katechez związanych z hasłem Światowych Dni Młodzieży. Teraz pogłębiamy ten temat i wierzymy, że spotkanie z papieżem będzie takim apogeum naszej refleksji o miłosiernym Bogu i potrzebie bycia miłosiernym w swym życiu – mówi ks. Gębara. Zauważa również u swoich podopiecznych zainteresowania kulturą i zabytkami Polski.

- Są pod urokiem krajobrazów i miejsc, które odwiedzamy, ale bardziej urzeka ich gościnność, z jaką się spotykają. Cieszę się też, że my możemy kogoś podnieść na duchu. Gdy byliśmy w Piekarach, podeszła starsza pani i ze łzami w oczach powiedziała, że to szczęście dla niej widzieć młodych ludzi z całego świata, że to buduje jej wiarę – wspomina ks. Piotr.

Grupa z Finlandii zobaczy w Polsce jeszcze Jasną Górę i Giewont, a w drodze powrotnej chcą zwiedzić Gdańsk. W poniedziałek dołączą do Sercańskich Światowych Dni Młodzieży w Stadnikach z udziałem generała Zgromadzenia i prowincjała Polskiej prowincji sercanów. Będą także uczestniczyć we wszystkich wydarzeniach centralnych z udziałem Ojca Świętego.





Źródło: www.limanowa.in